

## KAZANIE PIERWSZE

*Fragmenty*

### NA POCZĄTKU SEJMU PRZY Ś. MSZY SEJMOWEJ

***Jeśli kto z was potrzebuje mądrości, niech jej prosi od Pana Boga, który wszystkim hojnie daje, a nie wymawia: a dana mu będzie.*** [Jacob. 1 [5]].

#### **Starszy - czym są poddanym swoim.**

Zjechaliście się w imię Pańskie na opatrowanie niebezpieczeńści Koronnych, abyście to, co się do upadku nachyliło, podparli; co się skaziło, naprawili; co się zraniło, zleczyli; co się rozwiązało, spoiłi; i jako głowy ludu, braci i członków waszych, jako stróżowie śpiących i wodzowie nieumiejętnych, i świece ciemnych, i ojcowie dzieci prostych, o ich dobrym i spokojnym obmysłali.

#### **Niełacno o pospolitym dobru radzić.**

Co iż jest rzecz niełacna i wielkich darów Bożych potrzebująca, uciekajcie się do kościoła i ołtarza, do szukania łaski Ducha Ś., z której by wam był dany rozum i mądrość na dobrą i szczęśliwą takich potrzeb odprawę.

I poganie to czynili, gdy swoje sejmy i rady o dobrym pospolitym zaczynali, radzili się bogów swoich przez kapłany swoje.

Bo sam przyrodzony rozum ukazuje, iż rządy i sprawy królestw i państw z Boskiej opatrności i pomocy stoją, a ludzki rozum i staranie zabiegać wszystkiemu nie może. Daleko więcej przystoi wam, oświeconym wiadomością Boga prawego, tym uczcić Pana Boga swego i tym sobie pomóc, abyście od niego rady swoje poczynali, a do kapłanów jego z onymi żołnierzami judzkimi mówili: *Jerem. 42 [2, 3, 6]*

*"Proście za nami Pana Boga waszego, aby nam oznajmił Pan Bóg wasz drogę, którą iść mamy, i rzecz, którą czynić mamy, a my głosu Pana Boga naszego, do którego was posyłamy, słuchać będziemy, aby nam było dobrze, gdy usłuchamy rozkazania Pana Boga naszego. Prosim tedy teraz za te potrzeby wasze i nasze Pana Boga, ofiarując mu za was przyczystą Ofiarę Ciała i Krwie Syna jego, aby nas wszystkich wysłuchawszy dał Ducha rady dobrej na pomoc wszystkiemu ludowi Bożemu, który się w tej Koronie zamyka. Jedno też was upominamy, abyście też sami prosili i do tego się skłonili, jakoby prośba wasza miejsce u Pana Boga miała. Co czynim tymi słowy Jakuba Apostoła: "Jeśli kto z was potrzebuje mądrości, niech jej prosi od Pana Boga, który wszystkim hojnie daje, a nie wymawia, a będzie mu dana".* ...

#### **Pożytki mądrości Bożej.**

Przez nie będę miał sławę u ludzi, i uczczenie młodych od starych. I będę ostry w rozsądku, i u możnych dziwny. I przez nie mieć będę nieśmiertelność i pamięć wieczną. Przez nie rządzić ludźmi, i narody posłuszne mieć będę. I między wielkością ludu udam się dobrym, i na wojnie mocnym. Wszedłszy w dom mój, z nią odpoczywać będę, bo nie ma gorzkości towarzystwo jej, ani tęskności współzycie jej, ale wesele i radość. ... Przeczże tedy tak mówi Jakub św., jakoby się kto naleźć mógł, który by jej nie potrzebował?

#### **Ludzie, którzy się za mądre mają.**

Dlatego iż są ludzie jedni, którzy się za mądre mają i swojemu rozumowi i mądrości dufają. I stąd abo nie proszą, abo niepilnie Pana Boga o nie proszą. O takich mówi Prorok: *Isa. 5 [21]* "Biada wam, którzyście w oczach waszych mądrymi i u siebie roztroprnymi". I Mędrzec mówi: *Prov. 3 [5]*. *Rom. 12 [16]*. "Ufaj w Panu Bogu z całego serca, a nie wspieraj się na mądrości swojej". I Apostoł upomina, aby nikt sam sobie mądrym się nie udawał. Takie rozumienie o sobie szczerem jest głupstwem. **Bo fundament mądrości jest: swojej nie dufać mądrości.**

#### **Mądrość ziemską i bydlęcą.**

Drudzy są, którzy mają mądrość taką, jaką tenże Apostoł opisał: ziemską, bydlęcą i diabelską. Ziemską, iż mają rozum tylo na dostawanie i zatrzymanie, i rozmnożenie dóbr świeckich doczesnych. I w ziemi wszytek ich rozum zostaje, nie oglądając się na wieczne i przyszłe, aby do nich doczesnych nakręcali, jakoby lepsze dla podlejszych nie upadały.

Taką mądrość mają **politycy dzisiejszy**, którzy nauczają panów i królów, aby o religią i dotrzymanie, i obronę św. wiary katolickiej, i o ludzkie zbawienie nie dbali i dla niego nic nie czynili, tylo doczesnego pokoju i dobrego mienia poddanych swoich pilnując, zbawiennych potrzeb ich zaniechali.

Taką mądrość słusznie się też zowie **nie tyło ziemską, ale i bydłęcą**. Bo także bydło dobre swoje cielesne z przyrodzonej skłonności obmyśla i o nie się stara; o duszę, której nie ma wiecznej i rozumnej, nie dbając. Ten **taki rozum zowie się też diabelski**. Bo czart o nic się więcej nie stara, jedno aby ludzie wieczne dobra jako i on tracili i nic o tym, co jest po śmierci, nie myśleli, ale się tyło tym dobrym mieniem widomym zabawiwszy i na nim się w grzechach uwikławszy, na wieki ginęli.

Nie daj, Boże, abych to o was rozumiał, Przekazni Panowie, żebyście u siebie sami mądrymi byli, a mądrości od Pana Boga nie potrzebowali, abo takiej mądrości świeckiej i bydłowej, i szatańskiej pragnęli.

**Ja od was wszystkich do Pana Boga wołam: "Potrzebuję i bardzo potrzebuję, Panie Boże nasz, aby się nasze rozумы niebieską twoją mądrością oświecały".**

## **Niebezpieczności Koronne:**

### **Niezgody i rozterki. Nieuprzejmości.**

Naprzód widzicie rozerwanie wielkie serc ludzkich i potarganie jedności i miłości, i zgody sąsiedzkiej, nie tyło dla różności wiar i dla nauk heretyckich, które na to szatan wrzucił, aby rozrywał i rozpraszał; ale też dla powaśnienia się stanów między sobą i dla wielu obłudności i nieuprzejmości, której się między nami nastąpiło, iż jeden drugiemu nie dufa, jeden drugiemu nie życzy, i do swoich pożytków ubiegając się, spólnie się hydżicie i chytrze oszukawacie.

### **Zdrady.**

Tak iż się prorockie wołanie iści *Jerem. 9 [4-5]*: „Strzeż się każdy od bliźniego swego i żadnemu bratu swemu nie dufaj, bo każdy brat podchwyta i dół pod drugim kopa. Każdy przyjaciel zdradliwie postępuje i brat się z brata śmieje, a prawdy nie mówią. Język ich jako strzała raniąca: w uściech pokój z przyjacielem mówi, a tajemnie sieci nań zastawia”. ... A co prędzej gubi królestwa, jedno - jako Pan Jezus mówi - niezgoda sąsiedzka w nim?

### **Buntownicy i szemracze.**

Nadto namnożyło się w tym królestwie ludzi złych bardzo, którzy posmakowawszy sobie *interregna*, w których mogli o królestwo targować, i pożytków swoich z oszukania milej ojczyzny i rozerwania jej szukać jeszcze nie przestają, a gdzie mogą, bunty i zmywy czynią, na urząd Boży szemrząc i potwarzę zmyślając, i do rozruchów i nowin namawiając. Niespokojni, łakomi, niesprawiedliwi, sieją wszędzie niezgody, nic na dobre pospolite nie pomniąc, a tą łódką, w której się wszyscy wieziem, swoim bieganiem chwiejąc, do zanurzenia ją i utopienia przywodzą. *1.Mach. 1[7,5]*. Tacy byli za Machabeuszów oni, jako je Pismo zowie, *viri iniqui*, którzy do obcych panów biegając, wojska ich na ojczyznę przywozili i zamieszki wielkie czynili. ... To są dziwnie szkodliwi ludzie, którzy swoje potraciwszy na cudze patrzą, a zamieszką i zgubą ojczyzny poratowania swego szukają. Z takimi długo porobicie, i wie Pan Bóg jako je naprawicie, a przy nich jako całą ojczyznę zachowacie.

### **Zguba karność i posłuszeństwa.**

Zginęła w tym królestwie karność i dyscyplina, bez której żaden rząd uczynić się nie może, którą Pismo św. pilnie wszędzie zaleca. Nikt się urzędów ani praw nie boi, na żadne się karanie nie ogląda. Bo gdy bojaźń Boża ginie i wstyd upada, w samej tyło karność urzędowej nadzieja do pohamowania złości zostaje. Której gdy nie masz. Rzeczpospolita ginie, a jako gdy obręczy z beczki opadają a nikt ich nie pobija, wszystko się rozsypuje.

### **Wolność głupia i cielesna.**

Wszyscy się wolnością szlachecką bronią, wszyscy ten płaszcz na swe zbrodnie kładą, i pocziwą a złotą wolność w nieposłuszeństwo i we wszeteczność obracają. O piękna wolności, w której wszystkie swowolności i niekarność panują, w której mocniejszy słabsze uciskają, w której Boskie i ludzkie prawa gwałcą, karać się nie dadzą ani królowi, ani urzędowi. *1. Reg. 10 [27]*. Wszyscy jako synowie Beliala bez jarzma, bez wodze. *Job. 11*. Ludzie, jako jest u Joba ś., próżni i pyszni, którzy mniemają, iż się wolnymi jako źrebię u osła urodzili, które o uździe i wozie nie myślą. Takie hamować i lepsze a ostrzejsze prawa na nie stawić, bardzo już teraz nielacna to praca.

### **Oslabienie królewskiej władzy.**

A zwłaszcza iż poważność i moc, i władza królewskiego majestatu osłabiała, fałszywym i nieroztropnym wolności szkodliwej rozszerzaniem ściśniona i skrócona, iż się rzec nie może: „Król, który siedzi na stolicy sądu, rozprasza wszystko złe wejrzeniem swoim”.

Ani ono mówić się może: *Prov. 20 [8]*. "Rozprasza niezbożne król mądry i sklepy nad nimi buduje". I ono: "Jako lwi ryk, tak postrach królewski". Bo teraz żaden się króla nie boi, ani jego sądów, ani jego karania. Kto chce, o nim szemrze, każdy go ćwiczy i pedagogiem jego być chce, i poważności jego uwłoczy. Co dzień władzy królewskiej ubywa, a ludzkiej śmiałości i nadętości przybywa. Jakoż głowa mocna być ma? Jakoż egzekucyja praw potężna zostanie? Był namędrszy Salomon, gdy władzy i potężności do karania, i rządów, i pieniędzy nie ma, żadnej przygodzie pospolitej nie poradzi. A gdy na głowie zejdzie, niedługo członki ustają.

### **Sejmy niepożyteczne. Utraty na sejmach.**

Sejmy te jako wam źle wychodzą i jakiej by w nich naprawy potrzeba, sami to lepiej widzicie. Ja to tyło mówię, co wszyscy widzą. Zjeżdżacie się z wielkimi kupami jezdnych i pieszych, jako na wojnę, nie na radę, i utracacie to, czym by się niemałe wojsko uchować podobno mogło. Tak długi czas tu siedzicie, a mało sprawujecie. ...

Przeto czujcie o takiej pladze Boskiej nad wami, iż Pan Bóg dopuścił pomieszanie rad i rozumów waszych, iż widząc, nie widzicie, chcąc co czynić, nic nie czynicie. Co we dniu zrobicie, to się w nocy obali, i błogosławieństwa żadnego z waszych rad i sejmów nie masz. Bo na żadnym się nic nie naprawi, a snadź się po każdym co skazi w posłuszeństwie, w karności, w sprawiedliwości i w prawach pobożnych.

A co nagorzej, skąd już bliskie i nagle niebezpieczeństwo nadchodzi. Turecka moc i szabla na głowy nasze następuje, bliskie i co rok bliższe tyrana tego sąsiedztwo we wrota już nasze pogląda. Pokój z nim niepewny ani trwały. Gdy czas lada który upatrzy, uciśnie was, nie wiem jako do wojny takiej gotowych, i pod niewolą swoje, uchowaj Boże, podbije. Jakie skarby macie, jakiego żołnierza, jako opatrzone zamki i żywności, to lepiej sami wiecie. Tatarzyn, przyrodzony nieprzyjaciel, nad wami co godzina stoi, na tureckie rozkazanie i posługi do zguby waszej czekając.

### **Mądrość przyrodzona i nabyta.**

Na naprawę tedy rzeczy tak skażonych i trudnych i zabieganie tym i inszym, które się nie mienia, niebezpieczeństwu, wielkiej mądrości potrzebujecie.

### **Mądrość z Ducha św. do sprawowania królestw**

A nie tyle tej przyrodzonej, której ludzie nabywają dowcipem, wychowaniem dobrym, czytaniem, zwłaszcza historyj i innych około Rzeczypospolitej pisanych nauk, radą, towarzystwem mądrych, ćwiczeniem i rzeczy samych dotykaniem, i doświadczeniem, laty i starością. Ale też i onej z nieba mądrości sięgać wam potrzeba, którą miał Józef na sprawowanie królestwa egipskiego. *Gene. 41 [38--40]*. O którym rzekł Faraon: „Izali najdziem takiego męża, który by Ducha Bożego pełny był? Iżec Bóg ukazał to, coś powiedział, izali mędrszego nad cię i tobie podobnego najdę? Ty będziesz nad domem moim, twemu słowu i rozkazaniu lud wszytek posłuszny będzie, tyło majestatem królewskim pierwszy nad cię będę”. Tej mądrości użyczał panom Egiptu on Józef jako jest w *Psalmie: 104 [19-22]*. "Słowo Pańskie zapaliło go, posłał król i z więzienia go wyjął, i postanowił go panem domu swego i przełożonym nad wszytką majątnością swoją, aby nauczał pany jego, jako sam siebie, i stare jego w mądrości ćwiczył".

**Mądrość 70 mężom dana.** *Num. 11 [16--17, 24--25] czyli (Lb 11:16-17) Prorokują urzędnicy na wstępie swego urzędu.* Taką mądrość do sprawowania ludzi od Boga miał Mojżesz, który gdy się z tego urzędu wymawiał, usłyszał ono słowo: *Exod. 4[15]*. „Ja będę - mówi Pan Bóg - w uściech twoich i nauczę was, o czynić będziecie mieli". Tej mądrości jako ognia, którego nie ubywa, od Mojżesza na sprawowanie ludu, gdy jemu samemu ciężkie było, udzielił Pan Bóg 70 mężom, którzy wzięli na ten urząd Ducha Bożego. I prorokowali zaraz na wstępie tego urzędu, to jest o Panu Bogu swym dziwy powiadali, dobroć i mądrość jego sławiąc: jako on sam dobre ludzkie obmyśla i przez niego królowie królują, i mądrzy ostrożnie i sprawiedliwie o ludziach sobie poruczonych radzą.

Takiej wam, Przeważni Senatorowie, mądrości z nieba potrzeba. *Sap. 9 [14]*. Bo ludzka rychło pobłądzi i wszystkiego upatrzeć, i wszystkiemu zabezpiecz nie może. "Bojaźliwe i niepewne - mówi Mędrzec - opatrności nasze". ... Pan Bóg mówi: *Exod. 31 [3]*. "Napelnitem go Duchem Bożym, mądrością i rozumem, i umiejętnością do roboty". Daleko więcej tego Ducha Bożego wam potrzeba, na naprawę królestwa i budowanie serc i cnót ludzkich, i na pohamowanie nierządu, złości i swowoleństwa, i na oddalenie wszelkiego złego, którego się to królestwo boi.

**Słuchajcież rady tego świętego Apostoła;** proście Pana Boga o tego Ducha mądrości. Proście, ale dobrze. Bo jeśli źle prosić będziecie, tenże mówi: nic nie uprosicie. Proście roztropnie i bacznie. Bo ten niebacznie i bez wstydu prosi, który rzeczy przeciwne swej prośbie czyni, a do tego się, o co prosi, z swej siły, którą może mieć, nie przyczynia. Gdyby kto prosił do siebie przyjaciela, a jego by u siebie nieprzyjaciela przechowywał, izali by wstyd miał i uprzejmość w prośbie swojej?

### **1. Grzechy przeciwne są mądrości.**

Mądrości Bożej przeciwne i nieprzyjacielem jej jest serce i sumienie pomazane grzechami. Jako Mędrzec mówi: "*Sap. 1 [4]*. Nie mieszka mądrość w ciele poddanym grzechom". I drugi pisze: *Job. 28 [13]*. "Nie mieszka na ziemi, gdzie rozkosznie żyją". I drugi: *Prov. 20 [1]*. "Nieczystość jest w winie i swary są w pijaństwie: kto się w nich kocha, mądrym nie będzie". I *Psalm* naucza: "Początek mądrości bojaźń Boża". ...

### **Oczyszczenie sumienia.**

A iż grzechów wszyscy trudno ująć możem, od tego łaskę mamy Jezusa Chrystusa w sakramencie spowiedzi, na której krew jego oczyści nas, jako Jan św. naucza, od grzechów i one odpuszcza, i naczynie do mądrości, to jest sumienie, ochędożne czyni.

**Starzy pierwsi się spowiadali, toż do rady wchodzili.** O, byście onych starych Senatorów, ojców waszych, jako synowie dobrego naśladowali, a do tak trudnej rady wchodząc, sakramenty się przyprawili, rychlej byście z waszych sejmów pociechę naleźli, płacząc za grzechy, biorąc przenaświętsze ciało Chrystusowe, w którym Bóstwo i Ducha Św. dary przebywają. Nie wiem, jeśliście to uczynili, a jeśli nie, wżdy uczynicie jeszcze, a Bogu się swemu ukorzcicie, jeśli mądrości dostać na dobrą radę zachowania ojczyzny swojej pragniecie.

## 2. Niespokojni mądrzy być nie mogą.

Przeciwna też jest, wedle tegoż Apostoła, mądrości Bożej niespokojność: gdy się kto w rozterkach kocha, siebie między bracią niezgody. Ten i Ducha Bożego mieć i mądrym być nie może. Jacob. 3 [17]. "Bo mądrość z nieba - mówi Jakub św. - spokojna jest".

**Zgoda i jedność do mądrości droga.** Przeto odnowcie między sobą święty pokój, zgodę i jedność. Wyrzućcie kacerstwa, które są wszystkim niezgody matką. **Swary mądrego nie czynią.** Odpuszczaj jeden drugiemu, a daruj krzywdy swoje ojczyźnie, aby dla niezgody waszej nie ginęła, a w miłości i szczerości braterskiej radzić o niej mogliście. "Jeśli gorzkie zazdrości i swary są w sercach waszych - mówi tenże Apostoł - nie chlubicie się i przeciw prawdzie mataczami nie bądźcie. Bo ta mądrość nie jest z nieba, ale jest ziemską, bydlęcą, diabelską". O Boże, dajże wam spoiną i uprzejmą miłość na tych zjazdach, a wszech niezgód oddalenie!

## 3. Wysokie o sobie rozumienie niema mądrości.

Jest jeszcze nieprzyjaciel mądrości: górne i wysokie o sobie bez wstydu i mierności rozumie - nie, które pospolicie tam bywa, gdy młodszy starym i prostszy mędrszym nie ustępują, ani ich słuchają. "Bo mądry - mówi Pismo - słuchając, mędrszym zostanie i rozumnym do rządów będzie. **Pokora czyni mądrego.** Gdzie mądrość jest i *modestia*", tam i pokora, i większe rozumienie o drugich, niżli o samym sobie, jako Apostoł upomina: "Skromność - prawi - wasza niech wszystkim ludziom wiadoma zostaje". I tam mądrość stolice swoje osadza - jako mówi ś. Jakub - gdzie taka pokora i mierność przemieszkiwa. **Młodzi niepokorni nie mają rozumu.** Dziś młodzi nastali, którzy się sami nie znając i górne swoje dumki podnosząc starym i świadomszym nie ustępują i jako rzekł Izajasz: **Isa. 2 [3, 5]** . "Burzy się dziecię na starego i podły na zacniejszego". **Levit. 19 [32]**. "Przed siwą głową wstawaj - Pismo naucza - a uczci personę starą, a bój się Boga".

## 4. Upór przeciwny mądrości.

Upór też nieprzyjaciel jest mądrości, który wywodom lepszym nie ustępuje, a choć widzi, iż go rozumem przemagają, jednak swego zdania puścić nie chce. I nie jest, jako tenże ś. Jakub mówi, *suadibilis*, to jest łacny do namówienia za słusznymi wywodami, ale twardy i uporny, swoje tyło jakokolwiek chcąc przewieść. To wielka jest przeszkoda dla mądrości.

## 5. Popuiaritas nieprzyjaciel mądrości.

Jest i inszy nieprzyjaciel mądrości, co wy zowiecie *popularitas*: gdy kto sławę sobie i mniemanie u pospółstwa jednając, za ich nierozumnym i niepożytecznym rozumieniem idzie, więcej przyjaźni u ludzi, niżli prawdy szukając. Przetoż zakon naucza: **exod. 23 [2]**. "Nie naśladowaj pospółstwa, abyś co złego czynił, ani w sądzie do wiela person przystaj, prawdy odstępując". Mądry jako przy swym mniemaniu, gdy mu co lepszego ukażą, nie stoi. Tak też za wielkością person i liczbą większą nie idzie, gdy prawdy nie widzi. Nie ma swej głowy, gdy czego nie wie albo nie rozumie, albo baczeniem swym nie zasięga. Nie ma też cudzej głowy, gdy słusności i sprawiedliwości nie upatruje; do dobrych i lepszych, nie do ludniejszych, przystaje. **Jacob. 3 [17]**. Przeto taką mądrość opisując ś. Jakub zowie ją *bonis consentientem*, która do dobrego i do dobrych, nie do lekkich i niespokojnych, i złą rzecz prowadzących, choć ich jest więcej, przystaje.

## 6. Miłosierne uczynki jedną mądrość.

Kto też jest okrutny, a dobrych uczynków miłosiernych nie czyni, do tego mądrość Boża nie idzie. I przetoż mówi Izajasz: **Isa. 58 [10]**. "Gdy łąknącemu wylejesz duszę swoją (to jest wnętrznego miłosierdzia nad nim użyjesz) i duszę strapioną napełniasz, w ciemnościach wznidzie światłość twoja i ciemności twoje będą jako półdnia". Ciemność zowie niewiadomość i zaćmienie rozumu. Kto dobre uczynki czyni, oświeca mu Pan Bóg rozum, a kto okrutny na bliźniego i nie czyni miłosierdzia nad nim, zaślepiaje w rozumie swoim i rady dobrej nie najdzie. Dlategoż tenże Jakub św. mądrość od Boga opisuje, iż jest pełna miłosierdzia i uczynków dobrych. Bądźcie miłosierni na ubogie i strapione, i nad tymi, którzy tu na sejmie sprawiedliwości żebrac będą, a P[an] Bóg oświeci rozumy wasze.

## 7. Posądzanie nieprzyjaciel mądrości.

Jest jeszcze przeszkodą do mądrości posądzanie prędkie i skwapliwość w domysłach i podejrzeniu. Są ludzie, którzy za małym domysłem i znakiem, i odniesieniem ludzkie potępiją. Baczny nierychło wierzy ani domysłem

swoim dufa do potępienia bliźniego. Czekają, uważając i jedno do drugiego przykładając, aż się coś pewnego pokaże. Kto tego nie ma, w wielu rzeczach pobłądzi i poważnienia niepotrzebnego naprowadzi. Dlategoż Jakub święty o mądrości od Boga danej mówi, iż nie jest posadzająca.

#### 8. Obludność mądrości nieprzyjacieli.

Na koniec obludność i nieuprzejmość wielką przeszkodą mądrości. Bo mówi Pismo: *Sap. 1 [5]. "Duch Święty karności ucieka od obludnego, który prostą drogą nie idzie. Jacob. 3 [17]. Przetoż Jakub święty ten ostatni znak kładzie mądrości, która z góry jest, iż jest bez obludności. Eccle. 2 [14]. "Biada temu - mówi Mędrzec - który jest malutkiego serca i ust złośliwych, który dwiema drogami chodzi", i z tym się w rzeczy zgadza i z owym; i to chwali, co jeden czyni i mówi, i to, co drugi przeciwny czyni i mówi, a oboma nieżyczliwy ani uprzejmy. I temu pochlebuję, i owemu, a swoje myśli, jakoby obu oszukał. I mniemam, że jest mądry, a on jest złośliwy i zdradliwy. Prov. 10 [9]. "Kto idzie prosto, mówi Mędrzec - ten idzie bezpiecznie"; a nieuprzejmy w tym sidle zostanie, które na drugie zakłada.*

#### Obludności się wiele nasiada.

I to jest nierozum wielki i złość, której się barzo między wami nastąpiło. Rzadki teraz prosty i mądry, jako Pan nasz nauczyć raczył: abyśmy nikogoż nie oszukiwali, jako prości i uprzejmi, a sami się też oszukać nie dali, jako mądrzy i ostrożni. Mądrość bez prostoty jest chytryść i złość. *Job. 1 [1]. Job się zaleca tymi słowami: "Maż prosty i prawy, i Boga się bojący, a od złego odstępujący".* Boże, daj wam taką i one starożytną ojców waszych prostotę i uprzejmość, a odmiatanie wszelakiej dwojakości i zmyślenia, i obojętności, która do brania Ducha mądrości bardzo przeszkadza i ludzkie przyjaźni a spojenie serc ludzkich psuje, gdy jeden drugiemu nie dufa, gdy się jeden drugiego strzeże, a gładko z sobą mówiąc, jeden drugiego łowi. Uchowajże was tego, Boże!

#### Mądrość nabyta jest przyprawa do niebieskiej.

Jest jeszcze druga przyprawa do brania i uproszenia mądrości z nieba: nabyta nauka z pracy i dowcipu do rządzenia ludźmi i spraw pożytków pospolitych, i dobrej rady. Bo Pan Bóg na to dał przyrodzony rozum, aby go sobie człowiek pracą swoją pomnażał, a nic mu bez pracy i jego starania, ile w nim jest, dać nie chce. **Uczyć się mądrości do rządów.** Każdego rzemiosła uczyć się potrzeba. I o tym, jako ludzie rządzić i pożytków pospolitych nabywać, i dochowywać, upomina Salomon, mówiąc: *Sap. 6 [10]. „Do was, królowie, mówię, abyście się uczyli mądrości a nie ginęli”.* I niżej: **"Jeśli się kochacie w stolicach i swoich majestatach, o królowie, miłujcie mądrość, miłujcie światłość mądrości, którzy nad ludem położeni jesteście”.**

#### I do rządzenia bydła dowcipnych potrzeba: cóż do ludzi?

Faraon - król nad bydłem nie chciał mieć pasterzów, jedno dowcipnych, gdy mówił u Józefa: *Gen. 49 [47, 6]. "Jeśli wiesz, iż między bracią twoją są dowcipni mężowie, uczynj je pasterzami nad bydłem moim”.* Izali nie droższy ludzie niż bydło? A jakóż je do rządzenia nieumiejętnym i nieroztropnym poruczać mamy? Wielkie to rzemiosło ludzie rządzić, a jakóż je umieć ma ten, który się go nie uczył? **Z czytania i ksiąg roście mądrość.** O mądrym mówi Pismo: *Eccle. 38 [1]. "Mądry pyta się i szuka mądrości starowiecznych”.*

**Historja do rządów potrzebna.** Ta najwięcej ma być z ksiąg i czytania, i dziejów, które przed nami były, to jest z historii. Bo, jako mówi Nazyjanzenus: **"Zacna rzecz jest mieć rozum pełny wiadomością historyi, bo historja jest mądrość w kupę złożona i rozum ludzi wiele w jedno zebrany”.** Kto jej nie wie i w niej się nie kocha, jest jako dziecię, które ojca i matki nie zna. ...

**Mądrość z słuchania.** A nie tylko z czytania, ale z(e) słuchania mamy nabywać mądrości. Bo mówi tenże: *Eccle. 39 [2 i 4]. „Mądry powieści mężów znacznych chować będzie, i dla nich i cudze ziemie zbiega”.* Wiele nam pomagają preceptorowie i towarzystwa, i rozmowy z ludźmi mądrymi, jako mówi Pismo: *Prov. 8 [12]. "Ja, mądrość, w radzie mieszkam i przy myślach uczonych jestem”.* Kto ani czyta, ani słucha mądrych, ani się ich radzi, ani z nimi towarzyszy: skąd ma mądrym być i rozumu dostawać?

**Starać się trzeba o mądrość.** Próżno Pana Boga kusi, kto o mądrość prosi, a sam się o nie nie stara. *Acto. 15 [28].* I Apostołowie, Ducha Świętego pełni, czyniąc *Concilium*, pierwsi się o wszystkim pilnie wywiadowali i rozumem przyrodzonym pisma zbierali, jako to i na koncyliach ich potomkowie czynią. Potem Panu Bogu poruczywszy. Duchem Świętym mówili: **„Tak się Duchowi Świętemu podoba i nam”.** Przetoż nie masz co chwalić, gdy do rady i do obmyślenia dobrego pospolitego mało jest uczonych, ćwiczonych, starych i doświadczonych, którzy rękami swymi sprawy Rzeczypospolitej długo piastowali i w nich przebywali. Bo to rzemiosło nie jest jako filozofia i teologia, której się z ksiąg w komorze nauczyć możesz. Ale rządzenie ludzi jest jako siekiera z młotem i koń z szablą i wojskiem, do których jeśli się nie przyuczysz a rękami swymi nie przyłożysz, nic nie będziesz umiał. Nie tylko myśleniem, ale działaniem i dotykaniem się rzeczy, i długim doświadczeniem roście i nabywa się mądrość do rządów ludzkich.

Jest się o co frasować i bać, iż ludzie młodzi, nieświadomi, niećwiczeni w Rzeczypospolitej rządy czynią, drugim - mędrszym i ćwiczeńszym, i starszym - takie na skazę wszytkiej Korony przeszkody czynią.

**Do modlitwy o mądrość.** Czyniwszy to, co możemy z siły naszej, wołajmy do Pana Boga i rano wstajmy, o mądrość go z nieba prosząc. Jako też Pismo mówi: "**Mądry serce swoje podał na ranne wstawanie do Pana Boga, który go stworzył, i modlić się przed Najwyższym będzie. Bo jeśli Pan ten wielki chceć będzie, napełni go ducha umiejętności, a on puści jako deszcz wymowę mądrości swej i w modlitwie wyznawać Pana będzie, a on radę jego poszczęści**".

Jeśli nam na wielkiej i nabytej nauce do spraw Rzeczypospolitej schodzi, wzdry na modlitwie do Pana Boga i na miłości ku złotej ojczyźnie, i na miłości ku braciej, którzy się wam wszystkiego zwierzyli, i na gorącości przeciw złej i fałszywej braciej, którzy mieszają a swoich pożytków szukają, niechaj nie schodzi. Nagrodzi Pan Bóg ostatek, gdy w bojaźni Bożej, w zgodzie, w uprzejmości i szczerości do dobrego pospolitego szukać łaski jego będziemy. Da wam - mówi św. Jakub - Pan Bóg mądrość, ten, który obiecał, który hojnym jest i nie wymawia dając ...

**Pan Bóg nie wymawia dając.** A gdy daje, nie wymawia nam złości i zbrodni naszych, jako my czynimy, gdy co niegodnym dajemy. Mówimy tak: acześ taki łotr, toś mi uczynił a to, takeś mię zdradził i oszukał, takeś na zdrowie moje następował. I nałajawszy i nawymawiawszy, dopiero co niewiele dla niego czynimy. Nie taki Pan Bóg: **On zapomina przestępstwa naszego i złości, którą mu wyrządzamy.**

#### **Modlitwa królewska i senatorska.**

Mocnie tedy do niego i gorąco wołajmy:

Uczyń, Panie, daj nam mądrość, nie tak dla nas, jako dla ludu twego, o którym obmyśliwamy, i dla wielu sług twoich świętych i niewinnych w tym królestwie. Dla chwały Twojej, która jest w tej ziemi Twojej szczepiona i która z łaski i obrony Twej od tyle set lat kwitnęła, aby nie ustawała, a ziemia ta nie traciła chwalców twoich i uczniów zakonu twego świętego. Uczyń dla chrześcijaństwa wszystkiego, które tak bardzo zdrobniało i ostabiało, i w tym się królestwie na północy kończy.

*[Hiszpania wojny sąsiedzkimi zabawiona; Francuska na połę kacerstwy zarażona; Niemcy błędami swoich doktorów giną; królestwo Angielskie, Duńskie, Szwedzkie herezyje pożarty; Flandryja i inszy Niemcy zakon twój święty podeptał].*

U nas trochę ostatnich sług wiernych twoich: nie puszczajże nas z obrony twej, a daj mądrość na oddalenie tych niebezpieczeństw, które nad głowami naszymi zawisły. Tyś obiecał i rzekł przez sługę twego: Sap. 6 [12--14]. "**Łacno naleźć mądrość tym, którzy ją miłują: ona uprzeda tych, którzy jej pragną, i ona się im pierwej ukazuje; i kto rano wstawa, znajduje ją u drzwi swoich**". Miłujemy najwyższą mądrość Syna twego. Pana naszego. Niechże się nam ukaże i nauczycy, co czynić i jako o tej strapionej i do upadku nachylonej Koronie radzić. Który z tobą i z Duchem Świętym króluję Bóg jeden na wieki. Amen.